

GIMZETKA

GAZETKA UCZNIÓW ZESPOŁU SZKÓŁ W PIASKACH

Nr 2 2013/14

cena 1 zł

Coraz bliżej święta!



Kochani Czytelnicy!

Bieżący numer *Gimzetki* wydajemy z lekkim opóźnieniem, ponieważ wszyscy redaktorzy (niestety muszą przyznać, że wraz ze mną) zapadli w krótki sen (przed)zimowy. Jednak przebudziliśmy się z niego i oto efekt!

W tym wydaniu mamy dla Was m.in. wywiad z panią Ewą Jaskulską, relację z targów gier i debaty o bezpieczeństwie czy refleksje nad naszymi postawami. Do przeczytania tych oraz pozostałych artykułów serdecznie wszystkich zachęcam i mam nadzieję, że każdy znajdzie coś dla siebie.

Ja tymczasem gorąco Was pozdrawiam i życzę miłej lektury!

Inka

PS. Dacie wiarę, że do Bożego Narodzenia zostały trzy tygodnie? Dlaczego ten czas tak pędzi? Niech się, choć na chwilę, zatrzyma... ☺

Skład redakcji:

Opiekun gazetki: p. Justyna Konieczna

Redaktor naczelna: Paulina Zaremba - Inka

Skład: Patryk Mazurek - Mazi, Piotr Sowiński - Soffka

Redakcja Julia Pelc, Weronika Nawrocka – Wera , Agnieszka Stankiewicz, Karolina Bonawenturczyk, Ewelina Wolna, Zofia Wojtkowiak, Agnieszka Janowska, Jakub Andrzejewski - Kußson , Maria Tomiak - Marysia, Karina Janowska, Ada Grobelna - Adzik ;]

Aktualności

W ostatnich dwóch miesiącach w szkole odbyły się liczne konkursy. Poniżej podajemy te, w których uczniowie odnieśli największe sukcesy.

Szkoła Podstawowa

- **Wojewódzki Konkurs Języka Polskiego** – do etapu rejonowego zakwalifikowała się Zuzanna Gurdek (6B)
- **Wojewódzki Konkurs Przyrodniczy** - najlepsze wyniki zdobyli: Mikołaj Krzyżostaniak (6A), Zuzanna Gurdek (6B), Jolanta Henzel (6A), Alicja Kaczmarek (6A) i to oni będą nas reprezentować w „rejonie”

Gimnazjum:

- **Wojewódzki Konkurs Geograficzny** - do etapu rejonowego zakwalifikowali się : Paulina Zaremba (3B) i Eryk Jankowski (3B)
- **Wojewódzki Konkurs Języka Polskiego**- dalej reprezentować nas będą : Paulina Zaremba (3B) oraz Joanna Małecka (1B)
- **Konkurs Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim** - z testem na etapie powiatowym zmierzają się: Paulina Zaremba (3B), Joanna Małecka (1B), Jakub Półtoraczyk (1A), Kacper Janicki (1A)
- **VIII Powiatowy Konkurs Historyczny** – do kolejnego etapu przeszli: Paulina Zaremba (3B) Joanna Małecka (1B) Mikołaj Dolatowski (3B). Eliminacje na szczeblu powiatowym odbyły się w Krobi. Ostatecznie Joanna zajęła 1 miejsce, Paulina 2 i Mikołaj zajął 4 miejsce. Jako szkoła wygraliśmy ten konkurs.

Nasza koleżanka **Andżelika Szymura** została wyróżniona w XIII Powiatowym Konkursie Recytatorskim im. Kaspra Miaskowskiego w kategorii szkół gimnazjalnych. Ze szkoły podstawowej reprezentowała naszą szkołę Alicja Kaczmarek, której również gratulujemy wygrania eliminacji szkolnych i pięknego występu w GOK-u.

Tradycyjnie nasi uczniowie podjęli wyzwanie w konkursie muzycznym „**Śpiewać każdy może**”. W dalszym etapie, który odbędzie się w

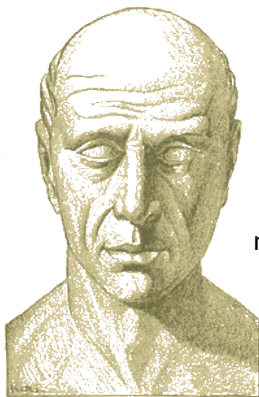
Krobi, wystąpią: Mikołaj Koncewicz (3B) oraz Weronika Frankiewicz (2B)

Zwycięzcom wszystkich konkursów serdecznie gratulujemy!

16 listopada uczniowie naszej szkoły, rodzice, nauczyciele, a nawet absolwenci wzięli udział w akcji „Ratujmy kasztanowce”, która odbyła się w Marysinie, przy ścieżce rowerowej między Smogorzewem a Talarami, przy drodze pomiędzy Strzelcami Wielkimi a Grabonogiem oraz przy sklepie w Strzelcach Wielkich. Doceniamy wytrwałość w wieloletniej walce ze szrotówkiem.

Karina ;)

„Człowiekiem jestem i nic, co ludzkie, nie jest mi obce”



Mówiąc o „rzeczach ludzkich”, mam głównie na myśli posiadanie wad i popełnianie błędów, tych poważniejszych i tych mniej istotnych. Nie ma ludzi idealnych, prawda? Każdy ma prawo do zrobienia czegoś głupiego, a po jednym występku nie należy skazywać nikogo na ognie piekielne. Ale czy to znaczy, że nie możemy dążyć do tego, by stawać się coraz lepszymi? Powinniśmy starać się eliminować nasze „ułomności”, bo to z pewnością wyjdzie nam (a naszemu otoczeniu jeszcze bardziej) na dobre.

Chciałabym teraz króciutko przedstawić kilka problemów, które przeszkadzają mi u niektórych uczniów naszej szkoły i nad którymi, moim zdaniem, warto by popracować.

▪ **Konformizm**

Chodzi tutaj o uległość, nieumiejętność wyrażenia własnego zdania i ślepe podążanie za grupą. Nieśmiałym osobom z pewnością trudniej jest

przeciwstawić się znajomym, ale jeśli ci ludzie nazywają siebie przyjaciółmi, to tym bardziej powinni zaakceptować sprzeciw. Jeśli nie - nie są warci tego, by przez nich wpakować się w jakieś kłopoty.

- **Pozorna pomoc**

Coś, co nierozzerwalnie łączy się z obłudą. Mówisz, że chcesz pomóc, niby nie oczekujesz niczego w zamian, ale przy okazji sabotujesz działania znajomego. Później z fałszywym uśmiechem idziesz go pocieszać, ale w środku się cieszysz z jego niepowodzenia. Ręce opadają.

- **Zadzieranie nosa**

Chyba nikt nie przepada za osobami, które stale się wywyższają, popisują (zazwyczaj głupotą). Zawsze szpanują, kozaczą, a gdy przyjdzie co do czego, zmieniają się momentalnie w potulne baranki. Aż chciałoby się znaleźć kogoś, kto im te nosy utrże.

- **Kłamstwa**

Chyba nie muszę komentować, nie?

- **Bezmyślność**

Czasem nie wiadomo, czy te osoby naprawdę są takie głupie, czy nie przewidują konsekwencji swojego zachowania. Przykładów na bezmyślność jest mnóstwo, ale nie chcę już bardziej pogrążyć naszego gatunku. Pytania? Chyba tylko jedno. Kiedy ci ludzie nauczą się myśleć, bo o rozsądku chyba nie wiedzą?

Uff... Na dzisiaj wystarczy. Trochę ponarzekałam, trochę się wyżyłam. Przepraszam, jeśli kogoś tym uraziłam, ponieważ wcaaaale nie miałam tego w zamiarze. Na koniec życzę wszystkim jasnego umysłu, ciekawych pomysłów, a rozsądek niech Was wszystkich nie opuszcza.

Inka

Od początku września młodzież z naszego gimnazjum aktywnie działa w marysińskim wolontariacie. Postanowiliśmy więc dowiedzieć się czegoś więcej na ten temat i dotarliśmy do pani Ewy Jaskulskiej - Koordynator Bonifraterskiego Wolontariatu w Marysinie, która zgodziła się odpowiedzieć na kilka pytań.

Jakie są główne założenia wolontariatu, myśl przewodnia?

Dobrowolne, nieodpłatne, płynące z potrzeby serca pomaganie potrzebującym.

Na czym polega praca wolontariuszy?

Wolontariat ma wiele twarzy i odmian. W każdym okresie naszego życia (od chwili poczęcia aż do śmierci) znalazłaby się przestrzeń, którą wolontariusze mogą wypełnić i wesprzeć potrzebujących. Myślę nie tylko o naszym środowisku lokalnym (zamieszkania, nauki czy pracy), ale także globalnie, np. o wolontariacie misyjnym, czy organizacji *Lekarze bez granic*. Wolontariuszem może być każdy, bez względu na wiek. A to w jaki sposób będzie pomagał, zależy od jego predyspozycji i czasu, jakim dysponuje. Ważne, aby nie zmarnować żadnej chęci pomagania, aby wszystko zamieniać w dobro. Wolontariusze Bonifraterskiego Wolontariatu w Marysinie angażują się w kilku obszarach. Młodzież gimnazjalna prowadzi biblioteczkę na kółkach, czyta chorym książki, opiekuje się dziećmi przychodzącymi na rehabilitację w oddziale dziennym, odwiedza podopiecznych tego oddziału w środowisku domowym. Dorośli codziennie odwiedzają pacjentów przebywających na długim leczeniu w oddziale. Towarzyszą chorym, rozmawiają, pomagają w czynnościach dnia codziennego, np. przy spożywaniu posiłków, myciu się, podwożą do kościoła, aby wspólnie uczestniczyć we Mszy Świętej. Wszyscy razem angażujemy się w działania umilające pobyt pacjentom. Współtworzymy spotkania, koncerty, przedstawienia, pogadanki, modlitwy, seanse filmowe. Staramy się, aby ludziom dotkniętym cierpieniem, nieszczęściem

czasem samotnością dać chwile radości i zapomnienia. Spowodować, aby naładowały im się akumulatory do dalszej rehabilitacji.

Jakie cechy, Pani zdaniem, powinien posiadać dobry wolontariusz?

Dobry wolontariusz to osoba, która wywiązuje się ze swoich codziennych obowiązków i przeznaczą wolny czas na pomaganie innym. Robi to z potrzeby serca i z radością. Według mnie, cechy dobrego wolontariusza to: wrażliwość na potrzeby innych, chęć niesienia pomocy, radość, empatia, obowiązkowość, dyskrecja.

Jak ocenia Pani pracę z młodzieżą?

Jestem szczęśliwa, że młodzież ponownie jest obecna wśród chorych naszej placówki. Mija drugi miesiąc naszej współpracy a tak dużo się już zadziało – tyle wydarzeń, pozytywnej energii, radości i uśmiechu. Dla wielu gimnazjalistów był to zapewne czas nowych wyzwań i sprawdzenia się. Przed nami spotkanie, na którym, mam nadzieję, wolontariusze podzielą się swoimi przeżyciami i spostrzeżeniami. Wspólnie opracujemy plan dalszego działania.

Czy to, że osoby duchowne prowadzą szpital, ma jakiś wpływ na jego funkcjonowanie, a co za tym idzie, działalność wolontariatu?

Już same nazwy: Bonifraterski Wolontariat w Marysinie, Boni Fratres Marysiniensis Sp. z o. o., Bonifraterskie Centrum Rehabilitacji, Bonifraterski Ośrodek Rehabilitacji wskazują, że Zakon Bonifratrów jest inicjatorem działalności i ma ogromny wpływ na funkcjonowanie wszystkich bonifraterskich dzieł, w tym naszego wolontariatu także. Główne wezwanie św. Jana Bożego, które brzmią i wybrzmiewa do dziś, to „Bracia czyńcie dobro”. I to dobro poprzez charyzmat szpitalnictwa i realizację misji Zakonu jest czynione w 334 dziełach apostołskich, zarówno medycznych jak i pomocowych, przez rzeszę 50 tysięcy współpracowników i wolontariuszy na całym świecie. Św. Jan Boży był pierwszym

wolontariuszem. Jako osoba świecka najpierw sam pomagał chorym, biednym i potrzebującym z całej Grenady. Później zaczął gromadzić wokół siebie ludzi, których „zaraził” swoją postawą czynienia dobra. Dla Świętego Jana Bożego, dla jego towarzyszy i dla nas, osób zakonnych i świeckich, jako kontynuatorów jego dzieła najważniejszy jest Jezus Chrystus ukryty w drugim człowieku. Pochylenie się nad potrzebującym i otoczenie go profesjonalną, na jak najwyższym poziomie, opieką we wszystkich sferach (biologicznej, psychicznej, społecznej oraz duchowej – co nazywamy opieką integralną) jest naszym obowiązkiem. Cieszę się, że jesteśmy razem i zapraszam do czynienia dobra. Jeśli chcemy być obdarowani, to najpierw dajmy coś z siebie. Każde dobro wróci do nas z podwójną siłą.

Wera

Holy Wins czyli Święty Zwycięza

W poprzednim numerze „Gimzetki” informowaliśmy o powstałej w Gostyniu alternatywie do Halloween – Marszu Świętych. Dziś publikujemy relację Zosi Mikstackej - jednej z uczestniczek wydarzenia.

31 października, w przeddzień Wszystkich Świętych, wzięłam udział w Procesji Świętych, która przeszła ulicami Gostynia od kościoła Farnego na Świętą Górę.

Wszystko zaczęło się w Farze, gdzie po powitaniu uczestników przez proboszcza parafii, utworzyliśmy korowód i ruszyliśmy w kierunku Bazyliki Świętogórskiej. Jako, że był to Marsz Świętych, wielu spośród biorących w nim udział (dzieci, młodzieży, dorosłych i kapłanów) było przebranych za swoich patronów bądź ulubionych świętych. Ja uczestniczyłam w pochodzie jako przedstawiciel Bonifraterskiego Wolontariatu w Marysinie, dlatego miałam na sobie żółtą koszulkę z takim napisem. Postacie świętych widoczne były też na transparentach i w niesionych relikwiach. Ja miałam zaszczyt nieść relikwie Świętego Jana Bożego. Z modlitwą i radosnymi pieśniami na ustach, po krótkim postoju i

odmówieniu litanii przy gostyńskim cmentarzu, po godzinie dotarliśmy na Świętą Górę, gdzie o 19:00 odbyła się msza święta.

Bardzo się cieszę, że wzięłam udział w Procesji Świętych, tym bardziej, że wydarzenie to odbyło się dopiero po raz drugi. Warto podkreślić, że to właśnie w Gostyniu powstała pierwsza w Polsce inicjatywa stworzenia radosnej alternatywy dla tych wszystkich, którzy chcą inaczej spędzić czas niż na Halloween. Za rok z pewnością też tam będę i wszystkich serdecznie zapraszam. A lubiących słodkości informuję, że małe aniołki i duży Święty Franciszek rozdawali uczestnikom marszu cukierki.

Zosia



Poznań Game Arena 2013

Kolejna edycja Targów Gier, Rozrywki i Multimediiów POZNAŃ GAME ARENA była niesamowitym wydarzeniem w branży gier komputerowych. W porównaniu do zeszłego roku PGA wspięło się level wyżej. Na pierwszy rzut oka widać było, że pięć targowych pawilonów tętniło życiem. Dowodzą tego liczby - przez 3 dni PGA odwiedziło 41 200 zwiedzających.

Nie odbyło się jednak bez wpadek. Ekipa z cdp.pl postanowiła rozdawać gry za darmo (co było nawet całkiem przyjemnym gestem z ich strony). Jedynym wielkim niewypałem w tej sytuacji okazali się ludzie. Pchanie, szarpanie się czy branie całych kartonów tej samej produkcji były tam na porządku dziennym.

Moją uwagę oczywiście najbardziej przyciągnął Finał Ligi Cybersport w League Of Legends, gdzie przesiadywały tłumy.

Według mnie tegoroczne targi oferowały wiele atrakcji. Samo obdarowanie mnie 2 gramami przy kupnie biletu było bardzo miłe. Później było tylko lepiej.

Gry, konkursy i darmowe gadżety tymi słowami można określić PGA 2013

Mazi

Debata społeczna na temat bezpieczeństwa - relacja

25.11.2013r w gostyńskim LO odbyła się debata społeczna pod hasłem "Decydujemy wspólnie" poświęcona bezpieczeństwu w powiecie gostyńskim. Udałam się na nią wraz z panią dyrektorką Danutą Piasecką, z panią Julią Glinką oraz z dwiema koleżankami z Samorządu Uczniowskiego

Spotkanie zostało zorganizowane przez Komendanta Powiatowego Policji w Gostyniu insp. Michała Domagalskiego. Podczas debaty przedstawiono ocenę bezpieczeństwa na terenie powiatu gostyńskiego oraz omówiono ogólne zagadnienia związane z przestępczością i jej wykrywalnością oraz problematykę nieletnich. Poruszono też kwestie związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. W kolejnej części debaty uczestnicy mogli zadawać pytania oraz przedstawić swoje spostrzeżenia i uwagi na temat szeroko pojętego bezpieczeństwa. Pytania dotyczyły różnych obszarów. Poruszano problematykę bójek, kierowców jeżdżących z nadmierną prędkością, psów pozostawionych bez opieki, nieprawidłowo oznakowanych dróg i skrzyżowań, przebudowy dróg i chodników. Najczęściej jednak zadawane pytania dotyczyły bezpieczeństwa rowerzystów i pieszych.

Moim zdaniem było to ciekawe doświadczenie, ponieważ policjanci nie mieli pojęcia, jakie problemy zostaną poruszone, a musieli się do nich ustosunkować. Zapewnili też, że zgłoszone postulaty zostaną wzięte pod uwagę przy podejmowaniu działań.

Karina ;)

Nowy etap - gimnazjum

Każdemu z nas przejście przez próg nowej szkoły (nawet jeśli jest to drugie skrzydło tego samego budynku) kojarzy się z obawą przed nowymi wyzwaniami i pytaniem: „Co teraz z nami będzie?”



Uświadamiamy sobie, że czekają tam na nas nowi znajomi, nowi nauczyciele, nowe smutki i radości. Tak było i z nami.

I września znaleźliśmy skład klasy, ale nie mieliśmy pojęcia, którzy nauczyciele będą nas uczyć. I powiemy szczerze – jedni wracali do domu bardzo zadowoleni, inni przerażeni. Na szczęście, okazało się, że nie taki diabeł straszny... W pierwszym tygodniu nauczyciele zapoznali nas z systemem oceniania i programem na ten rok szkolny. Jak się można było spodziewać, dowiedzieliśmy się, że w gimnazjum nauki jest bardzo dużo. Ale my wierzymy, że damy sobie radę, szczególnie, gdy będziemy działać zgodnie z przysłowiem *Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego*. Jeśli więc komuś się nie udaje - może liczyć na pomoc kolegów, jak i nauczycieli.

Nasze obawy, że start w gimnazjum się nie powiedzie to tylko złe przypuszczenia. Teraz możemy powiedzieć, że uczniowie ze starszych klas są dla nas mili, nauczyciele także, chociaż bywa, że nam bardzo dużo zadają, ale damy radę. Ze starszakami niektórzy nawet się zaprzyjaźnili. My jesteśmy dobrej myśli. I życzymy wszystkim pierwszoklasistom **POWODZENIA** na najbliższe trzy lata.

Lola & Gaba

„Kalectwo to nie brak ręki czy nogi. Kalectwo to kwestia umysłu”

Niedawno wybrałam się z koleżanką do kina na „Mój biegun” w reżyserii Marcina Głowackiego.

Film zaczyna się od tragedii. Rodzina Melów wypoczywa nad jeziorem. Nagle z oczu znika im najmłodszy synek, Piotruś. Kiedy ojciec (Bartłomiej Topa) wyląwia go z wody, nie daje się go uratować. Obwinia on wszystkich o jego śmierć.

Kolejna tragedia- Jaś Mela (Maciej Musiał) zostaje porażony przez prąd, w wyniku czego musi mieć amputowaną rękę i nogę. Nasz bohater

jest tym załamany, traci chęć do życia. Dużą rolę odgrywają tutaj rodzice, którzy bardzo go wspierają. Jednak, kiedy Jaś dostaje protezę, więzi rodzinne z ojcem zaczynają się psuć.

Prawdziwa historia Jaśka Meli? Nie do końca. Film nie jest łzawą historią kilkunastoletniego chłopca. Tak naprawdę opowiada przede wszystkim o bardzo trudnej relacji między ojcem z synem. W pewnym momencie konflikt zaostrza się do tego stopnia, że rodzina podejmuje decyzję o wyprowadzce ojca z domu. Dopiero wtedy odkrywają, jak bardzo jest im potrzebny.

„Mój biegun” to historia chłopca, który walczy o powrót do normalnego życia. To przepiękna opowieść o ludziach, którzy trwają razem pomimo tragedii. Film jest warty obejrzenia. Gorąco polecam!

Julia ☺

Uczniowie dla chorych

W piątek 23 listopada w Marysinie odbył się koncert zorganizowany przez uczniów naszej szkoły. Program artystyczny rozpoczął się krótkim wystąpieniem pana Łukasza Puśleckiego, które wprowadziło wszystkich w jesienne klimaty. Młodzi artyści wykonali wtedy między innymi "Pocztówkę z Beskidów". Później wystąpiły Agnieszka Tomczak i Weronika Frankiewicz, grając na gitarach "Tears in Heaven". Kolejnym punktem koncertu były piosenki o charakterze patriotycznym. Następnie został przedstawiony program o bł. Edmundzie Bojanowskim, w którym mogliśmy usłyszeć wielkie pieśni takie jak "Zamiast" Edyty Geppert i "Tolerancję" Stanisława Sojki. Widowni bardzo podobało się widowisko i wywalczyła aż dwa bisy. Kierownik Bonifraterskiego Ośrodka Rehabilitacji pani Ewa Jaskulska bardzo podziękowała wszystkim występującym, a byli to: Mikołaj Koncewicz, Marysia Tomiak, Andżelika Szymura, Basia Wojciechowska, Weronika Frankiewicz, Agnieszka Tomczak, Piotrek Sowiński. Występujących przygotowali pan Jacek Damazyniak i pan Łukasz Puślecki.

Słowa uznania należą się wolontariuszom, którzy zaopiekowali się chorymi oraz chłopakom obsługującym sprzęt.

Marysia :)

TU BĘDZIE ZDJĘCIE

Rok szkolny 2013/2014 został ogłoszony "Rokiem
Szkoły w Ruchu"



Co to oznacza dla nas?

Przede wszystkim to zachęta do regularnego uczestnictwa w lekcjach wychowania fizycznego a także w innych formach aktywności fizycznej. Mogą być to spacery, jazda na rowerze, pływanie lub uczestnictwo w zajęciach klubów sportowych . Aktywność fizyczna może pomóc nam odkryć nowe możliwości, podnieść własną wartość itp.

Obecnie baza sportowa jest coraz lepsza. Większy jest również dostęp do wielu dyscyplin sportowych, o których 20 lat temu można było tylko usłyszeć lub przeczytać. Tymczasem badania naukowców dowodzą, że dzisiejsza młodzież osiąga dużo gorsze wyniki sportowe niż ich rówieśnicy sprzed 20 lat. Dlaczego? Jak to zmienić?

O tym w następnych numerach...

Aga & Zosia ;D

Pomagać z *Głosem serca*

Głosem serca to zbiórka publiczna organizowana na terenie naszego powiatu przez Stowarzyszenie „DZIECKO” dla pięcioletniej Julki, mieszkanki Gostynia. Jest ona chora na nieuleczalną chorobę Werdniga Hoffmanna (ostra odmiana rdzeniowego zaniku mięśni). Choroba unieruchomiła jej ciało, ale nie umysł.



Wszystko rozumie, ale może się komunikować jedynie za pomocą ruchów gałek ocznych. Z pomocą przychodzi jej urządzenie Tobii I-15, które jest przystosowane do pracy z osobami mogącymi świadomie kierować swoim wzrokiem. Sprzęt pozwala na komunikację bezpośrednią, syntezę mowy, sterowanie otoczeniem oraz uruchamianie za pomocą spojrzenia. Koszt to niestety aż **70 tysięcy złotych!**

By pomóc Julce „DZIECKO” organizuje również konkurs w dwóch kategoriach dla szkół:

- podstawowych
- gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Waszym zadaniem będzie organizacja w klasie, szkole, wsi, mieście, na ulicy, deptaku, rynku, podczas wydarzenia sportowego promocji zbiórki *Głosem serca*. Możecie również dołączyć do innego wydarzenia organizowanego przez inną grupę (za ich zgodą) i na nim promować akcję ☺. Działać możecie w zespołach od 3 do 15 osób. Stowarzyszenie zapewnia dla każdej grupy materiały z informacją o zbiórce (czyt. ulotki, ok. 100 szt.). Zdjęcia z przygotowania wydarzenia, realizacji i wspólnej zabawy należy umieścić na stronie na facebook’u Stowarzyszenia „DZIECKO”. **W tym konkursie dzieci i młodzież nie zbierają pieniędzy! Macie tylko nagłośnić akcję!**

Konkurs trwa od 1 listopada do 13 grudnia. Zdjęcia należy umieścić lub przesłać do 15 grudnia. Wyróżnione zostaną dwa zespoły ze szkół podstawowych i dwa ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Zwycięzcy zostaną zaproszeni na śniadanie do Starosty Gostyńskiego, w czasie którego zostaną wręczone honorowe wyróżnienia dla najbardziej kreatywnych grup. Wszystkie zgłoszone zespoły otrzymają serdeczne podziękowania.

Sądzę, że to całkiem fajna inicjatywa, zwłaszcza, że w szczytnym celu. No, więc jak? Macie zamiar wziąć udział w konkursie? Możecie również przekazać rodzicom, że pieniądze można przelewać na konto stowarzyszenia (nr 87 2030 0045 1110 0000 0270) z dopiskiem „Głosem serca”.

Soffka

P.S

Mam wam do przekazania również zaproszenie na wydarzenie w naszej szkole, które odbędzie się w ramach pomocy dziewczynce.

„Głosem serca” dla Julki

ZAPRASZAMY!

Mamy zaszczyt zaprosić rodziców, opiekunów, wszystkich mieszkańców Gminy Piaski na imprezę charytatywną organizowaną

w auli Zespołu Szkół w Piaskach

w dniu 10 grudnia 2013 roku w godzinach 16:30 – 18:30

W programie:

- przedstawienie uczniów „Cyberprzemoc”
- występy przedszkolaków oraz grupy tanecznej
- koncert chóru gimnazjalnego
- wystawa prac uczniów
- festiwal ciast
- kiermasz świąteczny

Serdecznie zapraszają:

Dyrekcja, nauczyciele
i uczniowie Zespołu Szkół
w Piaskach

Babka marmurkowa

Składniki:

200g miękkiej margaryny

ok. 200-210g cukru

4 jajka

1 łyły olejek migdałowy

100ml mleka

400g mąki pszennej

1,5-2 łyżeczki proszku do pieczenia

szczypta soli

3 płaskie łyżki kakao

1 łyżka mleka

Sposób wykonania:

Miękką margarynę, cukier, jajka, mleko, olejek i sól dobrze wymieszać. Dodać mąkę, proszek do pieczenia i też wymieszać. Połowę ciasta wlać do foremki, a do reszty dodać kakao, 1 łyżkę mleka i zamieszać. Ciemniejsze ciasto wlać na jasne i wymieszać spiralnym ruchem widelcem kilka razy, aby uzyskać efekt marmurkowy. Piec ok. 50 minut w temperaturze 180°C.

Smacznego 😊



Marysia

Selekcjonerem być...

Adam Nawałka nie zdołał przerwać złej passy związanej z debiutami selekcjonerów polskiej reprezentacji. Biało – czerwoni przegrali w fatalnym stylu ze Słowakami. Chciałbym jednak zauważyć, że przed bytym trenerem Górnika w ostatnim czasie też byli selekcjonerzy, którzy nie potrafili wygrać. Są to: Jerzy Engel, Zbigniew Boniek, Paweł Janas, Leo Beenhakker, Stefan Majewski, Franciszek Smuda i Waldemar Fornalik. Nawałka jest ósmym trenerem w ostatnich szesnastu latach, który nie wygrał w debiucie.

W tak trudnym okresie może warto przypomnieć, że w XX w. Polacy nieźle radzili sobie z tym sportem. Liczne sukcesy mówią same za siebie. Przybliżę trzech selekcjonerów, którzy są w pewnym sensie zasłużeni dla narodu:

- **Kazimierz Górski** – nie mogło go tu zabraknąć. Znany ze swoich krótkich, lecz bardzo trafnych cytatów – „Piłka jest okrągła, a bramki są dwie” lub „chodzi o to, żeby strzelić o jedną bramkę więcej od przeciwnika”. Z kadrą zdobył złoty i srebrny medal na Igrzyskach Olimpijskich oraz brązowy medal na mundialu w 1974 r. Zmarł w 2006 r.
- **Antoni Piechniczek** - „Entliczek Pentliczek co robi Piechniczek” – tę przyśpiewkę znał chyba każdy obywatel naszego kraju w 1982 r. To właśnie wtedy reprezentacja pod wodzą Piechniczka zdobyła brązowy medal na Mistrzostwach Świata w Hiszpanii.
- **Janusz Wójcik** – ten trener z kolei nie osiągnął znaczących sukcesów z pierwszą reprezentacją, lecz z olimpijską. Srebro na Igrzyskach w Barcelonie w 1992r. można uznać za spory sukces. Nikt w nas nie wierzył. Trener Wójcik świetnie zmotywował zawodników.

Warto dodać, że tych trzech trenerów łączyła jedna rzecz. Mieli świetnych napastników. Górskiego tajną bronią był król strzelców w 1974r. – Grzegorz Lato. U Piechniczka zaśłynął król strzelców z Hiszpanii Zbigniew

Boniek. Z kolei Wójcik mógł liczyć na najlepszego snajpera turnieju – Andrzeja Juskowiaka oraz wicekróla strzelców Wojciecha Kowalczyka. W dzisiejszej kadrze nadzieję budzi Robert Lewandowski. Póki co nie jest to napastnik wybitny w kadrze, ale może nim być przy pomocnej dłoni Nawałki.

UWAGA KONKURS!!!

Na początku chciałabym serdecznie pogratulować **Faustynie Twardowskiej z klasy 3c**, której kupon z poprawnym rozwiązaniem ostatniego konkursu został wylosowany. Proszę o zgłoszenie się po nagrodę główną, a pozostałych uczestników czyli: **Monikę Andrzejczak, Angelikę Majchrzak, Weronikę Zgołę i Agnieszkę Stankiewicz** po drobny upominek 😊

Przed nami następny konkurs! Znajdź i wykreśl powtarzające się litery. Te które pozostaną, utworzą hasło 😊 Rozwiązanie wpisujemy do tabelki. Proszę o dostarczenie rozwiązanego węża literowego do Adrianny Grobelnej z klasy III B. Wyniki w następnym numerze! Powodzenia!

**AEIOUYNEIOUYDEIOUYREIOUYZEIOUYEEIOUYJEIOU
YKEIOUYIEIOUY**

IMIĘ	
NAZWISKO	
KLASA	
HASŁO	

Adzik ;]

